MONOGRAFIE PRAWNICZE

MAŁŻEŃSKA WSPÓŁZALEŻNOŚĆ MAJĄTKOWA W POLSKIM PRAWIE CYWILNYM

JAKUB M. ŁUKASIEWICZ

2. WYDANIE

Wydawnictwo C.H.Beck

MONOGRAFIE PRAWNICZE

JAKUB M. ŁUKASIEWICZ • MAŁŻEŃSKA WSPÓŁZALEŻNOŚĆ MAJĄTKOWA
W POLSKIM PRAWIE CYWILNYM

Kup książkę

Polecamy nasze najnowsze publikacje z tej serii:

Piotr Zacharczuk

OBSZARY SPECJALNE W POLSKIM MATERIALNYM PRAWIE ADMINISTRACYJNYM

Krzysztof Horubski

ADMINISTRACYJNOPRAWNE INSTRUMENTY REALIZACJI ZAMÓWIENIA PUBLICZNEGO

Szymon Słotwiński

STATUS PRAWNY ENERGII ELEKTRYCZNEJ JAKO WYZNACZNIK STOSUNKÓW UMOWNYCH W POLSKIM PRAWIE PRYWATNYM

Marcin Kiełbasa

PRAWA SOCJALNE W UNII EUROPEJSKIEJ A GRANICE SWOBÓD RYNKU WEWNĘTRZNEGO

Michał Bernaczyk

„DOKUMENT WEWNĘTRZNY" JAKO OGRANICZENIE KONSTYTUCYJNEGO PRAWA DO INFORMACJI. ROZSTRZYGANIE KOLIZJI W TEORII I PRAKTYCE PRAWA

Krzysztof Drozdowicz

DOCHODZENIE ROSZCZEŃ O NAKAZANIE OPUBLIKOWANIA SPROSTOWANIA PRASOWEGO

www.ksiegarnia.beck.pl

Kup książkę

MAŁŻEŃSKA WSPÓŁZALEŻNOŚĆ MAJĄTKOWA W POLSKIM PRAWIE CYWILNYM

JAKUB M. ŁUKASIEWICZ

2. WYDANIE

WYDAWNICTWO C.H.BECK
WARSZAWA 2018

Kup książkę

Wydawca: Natalia Adamczyk

© Wydawnictwo C.H.Beck 2018

Wydawnictwo C.H.Beck Sp. z o.o.
ul. Bonifraterska 17, 00-203 Warszawa

Skład i łamanie: KJS Katarzyna Słomka
Druk i oprawa: Elpil, Siedlce

ISBN 978-83-812-8231-4

ISBN e-book 978-83-812-8232-1

Kup książkę

Spis treści

Wstęp XIII
Wykaz skrótów XXI
Bibliografia XXV
Rozdział I. Od zależności do współzależności małżonków 1
§ 1. Wprowadzenie 1
§ 2. Zależność i wynikająca z niej odpowiedzialność małżonków w prawie rzymskim 2
I. Odpowiedzialność *pater familias* za zobowiązania zaciągnięte przez żonę przed wejściem do rodziny agnatycznej męża 5
II. Odpowiedzialność za zobowiązania zaciągnięte przez *pater familias* 6
III. Odpowiedzialność za zobowiązania zaciągnięte przez żonę *in manu* za zgodą lub na polecenie *pater familias* oraz za zobowiązania zaciągnięte przez żonę *in manu* bez wiedzy *pater familias* 8
IV. Odpowiedzialność za zobowiązania zaciągnięte przez żonę *in manu* w ramach udzielonego jej wcześniej *peculium* 9
V. Stosunek małżeństwa a relacje majątkowe w antycznym prawie rzymskim 10
VI. Odrębność ujęcia chrześcijańskiego 13
§ 3. Współzależność i wynikająca z niej odpowiedzialność małżonków w dawnym zwyczajowym prawie Polski 16
I. Zasada zwierzchniej władzy męża nad osobą i majątkiem żony w polskim prawie zwyczajowym 16
II. Majątkowe małżeńskie prawo zwyczajowe 18
III. Odpowiedzialność męża za zobowiązania dobrami oprawnymi 20
IV. Odpowiedzialność męża za zobowiązania żony 22
V. Odpowiedzialność żony za zobowiązania własnym majątkiem 22
§ 4. Modele zależności majątkowej żony od władzy męża w rozwiązaniach obcych narzuconych Polsce w okresie zaborów 23
I. Ogólny zarys wdrażania obcych systemów prawnych w Polsce porozbiorowej 23

Kup książkę

II. Zależność majątkowa żony w ustroju niepełnej separacji dóbr w świetle Niemieckiego Kodeksu Cywilnego z 1896 r. 25
III. Model podległości majątkowej kobiety od władzy męża w świetle Kodeksu Napoleona i Kodeksu Cywilnego Królestwa Polskiego 27
§ 5. Współzależność małżonków w regulacjach dekretu z 29.5.1946 r. ... 31
§ 6. Współzależność małżonków w regulacjach Kodeksu rodzinnego z 27.6.1950 r. 35
§ 7. Ewolucja zakresu odpowiedzialności w świetle Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z 25.2.1964 r. 37
§ 8. Wnioski 39
Rozdział II. Współzależność małżeńska jako istota małżeństwa 41
§ 1. Wprowadzenie 41
§ 2. Małżeńska współzależność wynikająca ze stosunku małżeństwa na podstawie przepisów KRO 44
I. Stan cywilny oraz wspólne nazwisko jako zewnętrzne przejawy małżeńskiej współzależności wynikającej ze stosunku małżeństwa 44
II. Niesankcjonowane skutki osobowe współzależności małżeńskiej 46
III. Ekonomiczne skutki współzależności małżeńskiej wynikającej ze stosunku małżeństwa 48
1. Uprawnienie do mieszkania w świetle art. 28^1 KRO, jako ekonomiczny skutek małżeńskiej współzależności 49
2. Odpowiedzialność solidarna jako ekonomiczny skutek małżeńskiej współzależności 50
A. Problem zdefiniowania rodziny w świetle art. 30 KRO 52
B. Status prawny współmałżonka w świetle art. 30 KRO – zarys problematyki 55
C. Współmałżonek jako strona czynności w świetle art. 30 KRO 55
D. Współmałżonek jako dłużnik w świetle art. 30 KRO .. 57
E. Współmałżonek jako wierzyciel w świetle art. 30 KRO 57
F. Wyłączenie odpowiedzialności solidarnej 58
IV. Wzajemna reprezentacja małżonków jako skutek kompetencyjny współzależności małżeńskiej 60
§ 3. Skutki współzależności małżeńskiej wynikające ze stosunku małżeństwa na podstawie przepisów szczególnych 63
I. Najem mieszkania jako wspólność łączna małżonków 63

Kup książkę

II. Współzależność małżeńska w świetle regulacji prawa o spółdzielniach mieszkaniowych 64
III. Małżeńska współzależność a mieszkanie deweloperskie 66
IV. Wzajemna zależność małżonków w przepisach prawa spadkowego 67
V. Wzajemne relacje małżonków w świetle regulacji dotyczących II filaru emerytalnego 72
1. Małżeńska współzależność w przypadku śmierci małżonka wpłacającego składkę do OFE 74
2. Współzależność małżeńska w przypadku śmierci małżonka emeryta 76
VI. Małżeńska współzależność w kontekście ochrony interesów dziecka na gruncie przepisów procesowych 78
§ 4. Skutki współzależności małżeńskiej wynikające ze stosunków rodzinno-prawnych zależnych 81
I. Stosunek alimentacyjny przejawem współzależności małżeńskiej 81
1. Współzależność małżeńska w zależnym stosunku alimentacji 82
2. Współzależność małżeńska w niezależnym (oderwanym) stosunku alimentacji 85
3. Uwagi na temat konstrukcji stosunku alimentacyjnego 86
II. Nieodwracalne skutki współzależności małżeńskiej – stosunek powinowactwa 91
III. Wnioski 92
Rozdział III. Ustrój wspólności majątkowej ukoronowaniem współzależności małżeńskiej 95
§ 1. Wprowadzenie 95
I. Charakter prawny wspólności łącznej 96
II. Składniki majątku wspólnego 99
§ 2. Status prawny małżonka biernie nabywającego wierzytelność 100
I. Koncepcja skutku wewnętrznego 101
II. Koncepcja skutku zewnętrznego 102
§ 3. Konstrukcja majątku osobistego jako dopełnienie małżeńskiej współzależności 105
§ 4. Współzależność małżeńska w działalności biznesowej 107
I. Małżonek jako indywidualny przedsiębiorca 108
1. Przedsiębiorstwo jako składnik majątku osobistego 109
2. Przedsiębiorstwo jako składnik majątku wspólnego 111
3. Przynależność przedsiębiorstwa nabytego za środki mieszane 112

Kup książkę

4. Przynależność przedsiębiorstwa utworzonego w trakcie trwania małżeństwa ze składników pochodzących z różnych mas majątkowych ... 121
5. Spółka cicha pomiędzy małżonkami ... 124
II. Małżonek w spółce cywilnej ... 125
III. Małżonek w spółce osobowej ... 127
1. Udział w spółce osobowej jako składnik majątku osobistego ... 128
2. Udział w spółce osobowej jako składnik majątku wspólnego ... 128
3. Małżonkowie jako wspólnik zbiorowy w spółce osobowej 133
4. Małżonek w spółce kapitałowej ... 134
§ 5. Małżeńska współzależność majątkowa w Prawie bankowym ... 137
§ 6. Pytanie o współzależność małżeńską w świetle regulacji prawa podatkowego na przykładzie podatku dochodowego ... 140
I. System reprezentacji podatkowej ... 142
II. System łącznej podmiotowości podatkowej ... 142
III. System rozdzielności podmiotowości podatkowej ... 143
§ 7. Wnioski ... 144
Rozdział IV. Odpowiedzialność majątkiem wspólnym jako przejaw małżeńskiej współzależności ... 147
§ 1. Wprowadzenie ... 147
§ 2. Współzależność jako wyznacznik zasad zarządu majątkiem wspólnym ... 148
I. Dojrzewanie reguł dotyczących zarządu majątkiem wspólnym ... 148
II. Odstępstwa od zasady samodzielności w zarządzie majątkiem wspólnym ... 150
§ 3. Zgoda jako narzędzie uruchamiające odpowiedzialność majątkiem wspólnym ... 152
I. Zagadnienie wprowadzające ... 152
II. Zgoda obligatoryjna ... 156
III. Zgoda fakultatywna ... 158
IV. Zgoda a sprzeciw małżonka ... 159
§ 4. Relacja łącząca kontrahenta z małżonkiem wyrażającym zgodę na zobowiązanie ... 160
I. Dług oraz odpowiedzialność ... 161
II. Koncepcja uznająca dług i odpowiedzialność jako elementy tego samego zobowiązania ... 163

Kup książkę

III. Koncepcja zakładająca istnienie dwóch stosunków prawnych: stosunku zobowiązaniowego oraz stosunku odpowiedzialności majątkowej 164
1. Konstrukcja konkretnego stosunku odpowiedzialności majątkowej 165
2. Konstrukcja generalnego stosunku odpowiedzialności majątkowej 166
3. Wnioski w świetle koncepcji małżeńskiej współzależności 167
§ 5. Odpowiedzialność składnikami majątku wspólnego *ex lege* 169
I. Odpowiedzialność małżonka majątkiem wspólnym za zobowiązania biznesowe 169
1. Odpowiedzialność współmałżonka za zobowiązania zaciągnięte w ramach indywidualnej działalności gospodarczej przedsiębiorcy 170
2. Odpowiedzialność małżonka za zobowiązania zaciągnięte przez spółkę cywilną 171
3. Odpowiedzialność małżonka za zobowiązania zaciągnięte przez spółkę osobową i kapitałową 172
II. Odpowiedzialność małżonka majątkiem wspólnym za zobowiązania alimentacyjne drugiego małżonka 174
III. Odpowiedzialność małżonka w zakresie grzywien orzeczonych wobec drugiego z małżonków w postępowaniu karnym i cywilnym 175
IV. Solidarna odpowiedzialność małżonków za zobowiązania podatkowe 177
§ 6. Wnioski 178
Rozdział V. Modyfikacje małżeńskiej współzależności majątkowej poprzez zmianę ustroju majątkowego 181
§ 1. Wprowadzenie 181
§ 2. Modyfikacje współzależności preferowanej przez ustawodawcę 182
I. Współzależność a dopuszczalność umów cywilnoprawnych pomiędzy małżonkami 182
II. Modyfikacje wspólności poprzez małżeńskie umowy majątkowe 189
1. Małżeńska umowa majątkowa rozszerzająca zakres wspólności 189
2. Małżeńska umowa majątkowa ograniczająca zakres wspólności 192
3. Odpowiedzialność za zobowiązania majątkiem wspólnym przy wspólności umownej 193

Kup książkę

III. Modyfikacje zarządu majątkiem wspólnym poprzez orzeczenie sądowe 194
§ 3. Wyłączenie ustawowego modelu małżeńskiej współzależności majątkowej 196
I. Współzależność w ustroju rozdzielności majątkowej 197
II. Współzależność majątkowa w ustroju rozdzielności majątkowej z wyrównaniem dorobków 199
III. Odpowiedzialność za zobowiązania cywilnoprawne zaciągnięte przed zawarciem intercyzy wprowadzającej rozdzielność 200
IV. Odpowiedzialność za zobowiązania cywilnoprawne zaciągnięte po wprowadzeniu umownej rozdzielności 201
V. Odpowiedzialność za zobowiązania cywilnoprawne w przypadku wprowadzenia ustroju przymusowego 201
§ 4. Wnioski końcowe 202

Rozdział VI. Współzależność małżeńska w ustroju wspólności w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym 205
§ 1. Wprowadzenie 205
§ 2. Istota postępowania klauzulowego i egzekucyjnego – zagadnienia ogólne 206
§ 3. Środki ochrony przysługujące małżonkowi dłużnika – zagadnienia ogólne 210
§ 4. Obrona współmałżonka dłużnika w przypadku braku wystawionej przeciwko niemu klauzuli wykonalności 210
I. Obrona poprzez powództwo ekscydencyjne 211
1. Powództwo ekscydencyjne – zagadnienia szczególne 211
2. Małżonek jako osoba trzecia na gruncie art. 841 KPC 213
II. Skarga na czynności komornika z art. 767 KPC 214
§ 5. Obrona współmałżonka w przypadku wystawionej przeciw niemu klauzuli wykonalności 215
I. Zażalenie na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności z art. 795 KPC 215
II. Obrona małżonka poprzez tzw. powództwo opozycyjne 216
1. Zastosowanie powództwa opozycyjnego w poprzednim stanie prawnym 216
2. Zastosowanie powództwa opozycyjnego w świetle obecnie obowiązujących uregulowań 220
III. Obrona współmałżonka dłużnika na podstawie art. 825 pkt 3 KPC 222
§ 6. Małżonek w postępowaniu zabezpieczającym 223
§ 7. Wnioski końcowe 225

Kup książkę

Rozdział VII. Próba syntezy 227
§ 1. Wprowadzenie 227
§ 2. Współzależność – walor historyczny 228
§ 3. Współzależność – walor dogmatyczno-prawny 232
§ 4. Współzależność – walor praktyczno-organizacyjny w zakresie zarządu i odpowiedzialności majątkiem wspólnym 235
§ 5. Elastyczność małżeńskiej współzależności 239
Zakończenie 241
Indeks rzeczowy 243

Kup książkę

Kup książkę

Wstęp

Obserwując człowieka jako zjawisko socjologiczne, a następnie starając się uchwycić jego najprawdziwszą naturę, można dojść do przekonania, że w zasadzie od samych początków rodzaju ludzkiego[1], aż po współczesność, niezależnie od obranego punktu na osi czasu, człowiek od zawsze osadzony był w organizmie społecznym. Już przecież *Arystoteles* w swej mądrości dostrzegał tę spontaniczną skłonność do zrzeszania. Człowiek, jako istota z natury towarzyska nigdy nie funkcjonował w oderwaniu od reszty, lecz zawsze wyrastał z prakomórki społecznej jaką jest rodzina. Pomimo tego w historii filozofii społecznej różnych epok formułowano pytanie, dlaczego człowiek pierwotny nie wybrał życia w całkowitym bezładzie płciowym. Mógł przecież ograniczyć się do przypadkowych kontaktów seksualnych pozbawionych głębszych więzi emocjonalnych, a mimo tego to właśnie rodzina okazała się koniecznym warunkiem bytowym gatunku ludzkiego. W kontekście wskazanej wątpliwości należy zauważyć, że sami nie jesteśmy w stanie wystarczyć sobie zarówno pod względem fizyczno-emocjonalnym, jak i materialnym. Przecież tylko poprzez związek dwóch odmiennych płci możemy przekazywać życie dalszym pokoleniom, a potrzeby naszego gatunku wymagają zaangażowania rodziców w opiekę i wychowanie. Człowiek przychodzi na świat bez koniecznych do życia umiejętności takich jak samodzielne pozyskanie pokarmu czy zapewnienie sobie schronienia. Wiedzę zaś zdobywa nie tylko poprzez własne doświadczenie, ale przede wszystkim w drodze przekazu międzypokoleniowego. Tym samym już sama natura determinuje pozostanie dziecka przy rodzicach, bądź przynajmniej przy jednym z rodziców[2]. W kontekście takich uwag wnioski nasuwają się same. Rozwój człowieka osiąga swą pełnię dopiero w życiu społecznym, a w szczególności w jej prakomórce społecznej, jaką jest rodzina. Ta jednak, od zawsze wyrasta z połączenia się dwóch osób o odmiennej płci. Dopiero od tej chwili uzyskuje zdolność reprodukcji. Ludzkość, dostrzegając taką naturalną skłonność i porządek, określiła mężczyznę i kobietę tworzących rodzinę „małżonkami", by następnie podnieść samo małżeństwo do rangi instytucji sakralnej, aby wreszcie przyznać jej charakter instytucji prawnej.

Słowo „małżeństwo" już w pierwszym odruchu nasuwa skojarzenie trwałego i dozgonnego związku pomiędzy mężczyzną a kobietą. W podobnym tonie kształtuje się pojęcie małżeństwa w świetle ustawodawstwa polskiego. Co jednak ważniejsze, sformalizowanie małżeństwa tworzy pewną osobliwą i niepowtarzalną rzeczywistość dla samych małżonków. W miejsce dotychczasowego „ja" i „ty" powstaje pewna nowa ja-

[1] Taką nazwę nosi pierwsza księga Pisma Świętego: *Genesis* – Księga Rodzaju.
[2] *F. Kwiatkowski*, Filozofia, s. 294.

Kup książkę

kość: „my”[3]. Bez wątpienia zachodzi więc jakieś zjawisko. Na czym ono polega? Odpowiedź wydaje się prosta. W chwili uzyskania statusu współmałżonka, powstają pomiędzy małżonkami określone prawa i obowiązki. Są to skutki małżeństwa. Naucza o tym niemalże każdy podręcznik prawa rodzinnego. Również w doktrynie czy dotychczasowym orzecznictwie zadowalano się tym uproszczeniem. Przyglądając się jednak problemowi z nieco większą wnikliwością, można postawić pytanie, z czego właściwie te wzajemne prawa i obowiązki małżonków wynikają? Można powiedzieć, że z małżeństwa, ale dla dociekliwego badacza odpowiedź taka będzie niezadowalająca. Należy więc wykonać „krok dalej”, formułując pytanie, jakie właściwie jest źródło wzajemnych praw i obowiązków małżonków, czy też, jaka jest natura, bądź też istota, małżeństwa.

Niniejsza publikacja została zatytułowana „Małżeńska współzależność majątkowa w polskim prawie cywilnym”. Analiza tak sformułowanego tematu może skłaniać do kilku refleksji o charakterze ogólnym, jak i szczególnym. Przede wszystkim brzmienie tematu kojarzy się z klasyczną już dyskusją dotyczącą związków prawa rodzinnego z prawem cywilnym. Zasadniczą tezą pracy jest zaś stwierdzenie, że związek małżeński tworzy wielopłaszczyznową sieć powiązań pomiędzy małżonkami. Nieprzypadkowo w tytule pracy zaproponowano termin – „współzależność”. Analizując bowiem przepisy różnych gałęzi prawa, wyraźnie widać, że ustawodawca w sposób specyficzny traktuje osobę posiadającą status współmałżonka, a co za tym idzie, także specyficznie traktuje wzajemne relacje występujące pomiędzy małżonkami. Zadaniem autorskim stało się wskazanie tych relacji, uporządkowanie ich, oraz odpowiednie nazwanie. I tutaj funkcje swe spełnia termin „współzależność”. Przydatność tego pojęcia, jego geneza, ewolucja, istnienie, a także sens skłania do sformułowania szeregu wniosków natury cywilnoprawnej, prawno-historycznej, proceduralnej, czy wręcz filozoficzno-prawnej. Można m.in. postawić pytanie, czy wprowadzony termin „współzależność” jedynie określa istniejącą dotychczas treść, czy też wprowadza jakieś nowe uporządkowanie. Oczywiście dostrzec przy tym należy, że każdy stosunek prawny tworzy relację współzależności, niemniej stosunek małżeństwa kreuje współzależność wieloaspektową. W pracy postawiona zostaje teza, iż małżeństwo jest nie tyko źródłem standardowych praw i obowiązków małżeńskich, lecz równocześnie jest podstawą stosunków zależnych umacniających stosunek małżeństwa. Stosunek alimentacyjny, stosunek powinowactwa oraz stosunek ustroju majątkowego małżonków to stosunki zależne, gdyż ich występowanie wiąże się z uprzednim nawiązaniem podstawowego stosunku małżeństwa. W konsekwencji osoba posiadająca status małżonka związana jest szeregiem funkcjonalnie powiązanych ze sobą relacji określanych ogólnie jako relacje małżeńskie. W analizach zawartych w pracy nie zabraknie też odniesień do wskazywanych w piśmiennictwie trudności związanych z ociężałościami ustroju ustawowego, których rozstrzygnięcie jest kluczowe dla prawidłowej interpretacji małżeńskiej współzależności majątkowej. Podłożem tych trudności jest przede wszystkim brak spójności systemu na styku Kodeksu cywilnego, Kodeksu spółek handlowych oraz Kodeksu rodzinnego

[3] *A. Dzięga*, Uniwersytet Katolicki, s. 10 i 15.

Kup książkę

i opiekuńczego, a także innych ustaw szczególnych, o których będzie mowa w toku prowadzonych rozważań. Główną tezą pracy jest ponadto stwierdzenie, że nie zawsze prawodawca w sposób konsekwentny formułuje małżeńskie relacje majątkowe oraz związane z tym konsekwencje. Niewątpliwie trudne jest odpowiednie wyważenie proporcji poszczególnych interesów przy próbach stworzenia optymalnego modelu małżeńskiej współzależności majątkowej, jednak zakładając szczególną ochronę małżonka poprzez obowiązywanie *ex lege* ustroju wspólności małżeńskiej, ustawodawca zdaje się czasami na etapie ustaw pozakodeksowych przyjmować niespójne systemowo rozwiązania. Osią prowadzonych analiz będzie ciekawe zagadnienie małżeńskiej współzależności majątkowej w relacjach cywilnoprawnej odpowiedzialności małżonków za zobowiązania. Kwestie te stanowić będą esencję rozprawy.

Teza pracy skłania do podjęcia próby holistycznego ujęcia zjawiska jakim jest współzależność małżeńska i konsekwencje majątkowe z niej wynikające. Co warte jest podkreślenia, przed 1989 r., te konsekwencje materialnej strony małżeństwa znajdowały się jakby na marginesie zainteresowań badawczych, gdyż państwo dążyło raczej do podporządkowania sobie jednostek i rodzin, niż kreowania samodzielności materialnej. Zupełnie inaczej jest dziś, w warunkach demokratycznego państwa prawa i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, gdzie istotna stała się samoorganizacja obywatelska w jej różnych przejawach i formach. Co więcej, ta zdolność do samorealizacji jest dostrzegana również z pozycji zasady pomocniczości będącej oficjalną doktryną Kościoła katolickiego. Organy państwowe istnieją po to, by pomagać rodzinom i mniejszym organizacjom, a nie po to, by niszczyć je lub wchłaniać[4]. To właśnie ta zasada nakazuje tworzyć takie warunki życia publicznego, aby rozszerzać autonomię jednostki i rodziny. Wskazana autonomia wiąże się przecież z wolnością gospodarczą i zarazem wolnością polityczną, które należy traktować jako wartości wzajemnie na siebie oddziałujące i komplementarne. Warto więc rozważać nie tylko sferę wolności jednostki, ale również sferę wolności małżeństwa i rodziny w tym jej konteksty majątkowe w warunkach demokratycznego państwa prawa i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.

Realizacja głównej tezy możliwa była poprzez odpowiednią konstrukcję struktury publikacji. Konstrukcja ta wiąże się również z zastosowaniem określonych metod badawczych. I tak też rozdział I miał charakter syntezy prawno-historycznej. Pozostałe pięć rozdziałów utrzymanych zostało w tonie analizy dogmatyczno-prawnej.

Publikacja opiera się przede wszystkim na źródłach prawa polskiego. Tylko ilustracyjnie zostały przywołane źródła obcojęzyczne. W sposób świadomy została też pominięta materia dotycząca majątku dziecka. Nie można przy tym zaprzeczyć, iż problematyka ta nie dorównuje swą doniosłością aspektom małżeńskiej współzależności majątkowej. Co więcej, pozostaje z nią w ścisłym związku. Niemniej już sam temat pracy narzuca odcięcie się od tej problematyki. Zresztą związki sfery majątkowej dziecka ze sferą majątkową małżonków-rodziców stanowić mogą przedmiot odrębnych badań naukowych. Stąd też włączanie tych zagadnień byłoby niecelowe i zakłócałoby przej-

[4] *A. Pilote*, Znaczenie doktryny społecznej Kościoła.

Kup książkę

rzystość rozważań zawartych w pracy. Kwestie te stały się jednak źródłem inspiracji obecnie opracowywanej przez autora oddzielnej monografii naukowej.

Należy nadmienić, iż celem publikacji nie było drobiazgowe, niejako encyklopedyczne prezentowanie poszczególnych instytucji prawa rodzinnego. Taki ruch byłby bezzasadny, z uwagi na bogaty dorobek doktryny w tym zakresie. Wystarczy sięgnąć po jakikolwiek komentarz z prawa rodzinnego, dobrze opracowany podręcznik czy też liczne inne publikacje, by się o tym przekonać. W niniejszej rozprawie chodziło raczej o przywołanie tych wszystkich instytucji, zjawisk, oraz pojęć, które w prawie małżeńskim od dawna istniały, nie tyle dla ich opisu, lecz dla wskazania ich wspólnego źródła, wzajemnych powiązań, oraz dla ujęcia ich w pewne ramy. W pracy brak jest też odwołań do Konstytucji RP, co wynika z faktu, że ten fundamentalny akt prawny odnosi się do równości małżonków, a nie do ich wzajemnych relacji, które to regulowane są wyłącznie na etapie ustawy.

Celem rozdziału I było wykazanie procesu przemian jakim podlegały relacje małżeńskie na przestrzeni dziejów. Z tego też względu niektóre odniesienia tego rozdziału wiążą się z regulacjami prawa rzymskiego oraz kanonicznego, a także z regulacjami okresu średniowiecza i czasów nowożytnych. Metoda prawno-historyczna okazała się zasadna o tyle, że rozumienie istoty współzależności we współczesnym małżeństwie jest znacznie łatwiejsze, jeśli przedstawione jest na tle rozwiązań zupełnie innych epok, warunków kulturowych, cywilizacyjnych i geopolitycznych. Należy przy tym zaznaczyć, że praca ta w zasadniczym zamiarze nie miała charakteru ściśle prawno-historycznego. Stąd też rozdział historyczny został skonstruowany w taki sposób, by zachować właściwe proporcje merytoryczne, a równocześnie wzbogacić metodologię badawczą. Ewolucja „od zależności do współzależności" wiąże się przecież z przemianami cywilizacyjnymi, które rzutowały na model małżeństwa i rodziny. Oczywiście zamiarem autorskim nie była dogłębna analiza, niejako krok po kroku, tego procesu, gdyż praca ta nie ma charakteru prawno-historycznego. Wyłącznym celem było jedynie syntetyczne zarysowanie pewnego kierunku tych przemian na przykładzie wybranych małżeńskich ustrojów majątkowych jakie pojawiły się na przestrzeni dziejów. Nie oznacza to bynajmniej, że było to zadanie łatwe. Warto podkreślić, iż w dotychczasowej, powojennej literaturze przedmiotu skupiano się wyłącznie na wybiórczym i dość ogólnikowym prezentowaniu omawianego zagadnienia, bez próby ujęcia wskazanej problematyki w porządku chronologicznym. Co więcej, relacje majątkowe małżonków w niektórych okresach historycznych zostały zupełnie przemilczane. Z tego też względu warto było podać te charakterystyki, pomimo iż nie leżą one w bezpośrednich założeniach badawczych pracy. Rzecz jasna przeprowadzenie nawet pobieżnej analizy polskiego modelu relacji małżeńskich zdaje się niemożliwe bez odniesień do rozwiązań obcych. Dlatego też za punkt wyjścia w dalszych rozważaniach został przyjęty model podległości żony, wypracowany na gruncie antycznego prawa rzymskiego. Celowość takiego zabiegu służyć miała wykazaniu, iż z historycznego punktu widzenia w pierwotnych relacjach małżeńskich nie mogło być mowy o jakiejkolwiek współzależności, gdyż żona w sposób ewidentny podlegała władzy męża. Wzorcowym przykładem takiej podległości były rozwiązania

Kup książkę

romanistyczne. Dodatkowym względem przemawiającym za rozpoczęciem prezentacji od antycznego modelu małżeństwa były pewne jego podobieństwa do struktur wypracowanych w średniowieczu, a także jego pośredni wpływ na kodyfikacje napoleońskie, które zostały przecież implementowane do systemu prawa polskiego w okresie porozbiorowym. Warto również zauważyć, że prawo rzymskie stworzyło pewne podstawy instytucjonalne dla małżeństwa – traktując je jako kontrakt cywilnoprawny. Niejako równolegle dochodził do głosu duch chrześcijaństwa, który to akceptując romanistyczną koncepcję kontraktualną, w zdecydowany sposób ukazał w małżeństwie wszystko to co „osobowe". Tym samym niejako uzupełnieniem rozważań dotyczących prawa rzymskiego było zaprezentowanie ujęcia chrześcijańskiego, które było przecież pewnym elementem kultury antycznej. W tekście publikacji nie można również było pominąć okresu rozbiorów Polski, który to okres w sposób widoczny uformował małżeńskie relacje prawno-majątkowe na terytorium naszego kraju.

Motywem przewodnim rozdziału I jest założenie, że aksjologicznym fundamentem współczesnego prawa rodzinnego są trzy stosunki prawne, a mianowicie: małżeństwo, pokrewieństwo i przysposobienie. Są to filary prawa rodzinnego, które określić można jako stosunki podstawowe, ponieważ stanowią one źródło (fundament) pozostałych relacji rodzinno-prawnych. Zarówno władza rodzicielska, stosunek ustroju majątkowego małżonków, a także stosunek powinowactwa, czy wreszcie stosunek alimentacji to stosunki zależne. Ich istota polega na tym, że nie występują one samodzielnie, lecz, co do zasady, znajdują swe źródło w jednym z podstawowych stosunków rodzinno-prawnych[5]. Wskazywana zależność mogła być pierwotnie do tego stopnia silna, że dawni prawnicy nie dostrzegali potrzeby ich konstruowania. Przykładowo w stosunku pokrewieństwa agnatycznego mieściły się elementy zaliczane współcześnie do władzy rodzicielskiej (ojcowskiej), kognacji i alimentacji[6]. Jak bowiem wiadomo, *pater familias* nie tylko wymierzał kary dla swoich agnatów, lecz przede wszystkim sprawował nad nimi pieczę poprzez wychowanie i alimentowanie. Używając współczesnej nomenklatury, rdzenny stosunek rodzinno-prawny miał charakter hybrydy. W przypadku małżeństwa zachodził proces odmienny. Przede wszystkim w ocenach romanistów małżeństwo stanowiło stosunek społeczny, a nie prawny[7]. Odrębnie natomiast postrzegano relacje majątkowe w małżeństwie, które uzależnione były od statusu prawnego żony *cum manu* bądź *sine manu*. Prawo rzymskie nie znało przy tym dwóch rodzajów małżeństwa (*in manu* i *sine manu*), gdyż małżeństwo było jedno. Wyróżniano natomiast szereg konsekwencji prawnych związanych ze statusem prawnym żony *cum manu* bądź *sine*

[5] Są bowiem pewne wyjątki, o czym w dalszych rozważaniach niniejszej publikacji.

[6] *F. Wycisk-Sac*, Obowiązki alimentacyjny i wychowawczy, s. 219. Patriarchalna władza nie wykluczała alimentacji. Wręcz przeciwnie, alimentację łączono z obowiązkiem wychowania, zaś prawo ojca do zabicia potomstwa stanowiło sposób wykonywania władzy karnej w przypadku poważnego przestępstwa. Tamże, s. 229, 241. Zob. *B. Łapicki*, s. 29 i n.

[7] *W. Litewski*, Rzymskie prawo, s. 178; *W. Wołodkiewicz*, *M. Zabłocka*, Prawo rzymskie, s. 89 i n., s. 96; *L. Winniczuk*, Ludzie, s. 232; *W. Rozwadowski*, Istota małżeństwa, s. 782.

Kup książkę

manu. Konsekwencje te (wynikające z *manus* oraz posagu) stanowiły prototyp współczesnego ustroju majątkowego małżonków[8]. Różnica polegać miała na tym, że współcześnie małżeństwo urosło do rangi stosunku prawnego, podczas gdy w antycznym prawie rzymskim traktowano je raczej jako stosunek społeczny wywołujący określone skutki prawne[9]. Wydaje się jednak, że skutki te można postrzegać w kategoriach stosunków prawnych[10]. Zresztą samo określenie „prototyp ustroju majątkowego" odzwierciedlające relacje majątkowe w małżeństwie jest daleko posuniętym uproszczeniem wynikającym ze stosowania współczesnego instrumentarium. Chodzi bowiem o to, że skutki majątkowe nie były ujmowane w nadrzędną kategorię „małżeńskiego modelu majątkowego", choć zastosowanie takiego pojęcia może być uzasadnione, zważywszy na fakt, że to właśnie relacje majątkowe, z punktu widzenia prawa antycznego, dominowały w relacjach małżeńskich. Ponadto uproszczenie polegające na użyciu pojęcia „ustroju majątkowego małżonków" jest nieprecyzyjne, ponieważ relacje majątkowe odnosiły się częstokroć do innych układów niż mąż – żona, gdyż często były to układy bardziej złożone m.in. pomiędzy żoną i opiekunem prawnym męża, a nawet opiekunami prawnymi obu małżonków. W konsekwencji dla uniknięcia zarzutu ahistoryzmu należy zastrzec, że przyjęte w pracy uproszczenia, czy odniesienia do konstrukcji współczesnych będą zabiegiem celowym, przydatnym jedynie na potrzeby prowadzonej analizy badawczej; nie mogą zaś zostać narzucone przy prowadzeniu analiz odnoszących się bezpośrednio do starożytnych instytucji prawnych.

Rozdział II rozprawy został zatytułowany „Współzależność małżeńska jako istota małżeństwa". Główną treścią tego rozdziału są skutki małżeńskiej współzależności, które mają ukazać naturę małżeństwa. Wiadomo przecież, że sformalizowanie faktycznie funkcjonującego związku pomiędzy kobietą a mężczyzną w sposób nieodwracalny wprowadza coś nowego do życia każdego z małżonków[11]. Tym czymś jest właśnie współzależność wynikająca z małżeństwa. Trudno jednak przyjąć twierdzenie, że małżeństwo sprowadza się wyłącznie do zmiany stanu cywilnego czy przyjęcia wspólnego nazwiska. To jedynie zewnętrzne przejawy natury małżeństwa. Na czym więc polega istota małżeństwa? Niniejszy rozdział jest wstępną próbą odpowiedzi na tak postawione pytanie. Wstępną, gdyż w rozważaniach ukazane zostaną tylko te skutki małżeńskiej współzależności, które mają charakter uniwersalny. Chodzić więc będzie o takie skutki, które wystąpić mogą w każdym małżeństwie, niezależnie od ustroju majątkowego istniejącego pomiędzy małżonkami. Celem rozdziału będzie natomiast ukazanie wielopłaszczyznowości relacji małżeńskich poprzez spojrzenie na małżonka w jed-

[8] Por. *E. Gintowt*, Rzymskie prawo prywatne, s. 45 i n.

[9] Sprowadzanie stosunku małżeństwa wyłącznie do kategorii stosunku faktycznego nie przesądzało braku skutków prawnych takiej faktycznej relacji, gdyż małżeństwo wiązało się z szeregiem konsekwencji dla osób posiadających status małżonka. Por. *B. Sitek*, Trwałość i nierozerwalność małżeństwa, s. 14 i n.

[10] *W. Holewiński*, O stosunkach majątkowych, s. 2 i n.

[11] *A. Dzięga*, Uniwersytet Katolicki, s. 10 i 15; *S. Jędruch*, Majątkowa sytuacja małżonków, s. 6.

Kup książkę

nym z trzech kontekstów współzależności małżeńskiej. Pierwszy z nich dotyczyć będzie współzależności, jaka wynika *stricte* ze stosunku małżeństwa. Kodeks rodzinny przewiduje przecież szereg obowiązków oraz uposaża małżonków w wiele różnorodnych uprawnień. Drugim kontekstem małżeńskiej współzależności są prawa i obowiązki wynikające z przepisów pozakodeksowych. Trzecim kontekstem będzie natomiast współzależność wynikająca ze stosunków sprzężonych ze stosunkiem małżeństwa. Mowa tu o stosunku powinowactwa, ustroju majątkowego małżonków oraz alimentacji. Stosunki te nie występują samodzielnie, lecz z reguły wynikają ze stosunku małżeństwa. Można też powiedzieć, że stosunek małżeństwa został obudowany stosunkami utwierdzającymi małżonków w ich wzajemnej relacji.

Rozdział trzeci nawiązuje wprost do ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej. Jak wiadomo u podstaw każdego dobrze funkcjonującego małżeństwa leży wzajemne uzupełnianie się małżonków. Chodzi więc o relację, w której małżonkowie stworzą dwa powiązane ze sobą podmioty, zaś symbiotyczny organizm, jaki tworzy relacja prawna małżonków, wymaga stworzenia niepowtarzalnych warunków na płaszczyźnie majątkowej. I tu pojawia się trudna rola prawodawcy, który musi wykreować taki stosunek ustroju majątkowego małżonków sprzężony ze stosunkiem małżeństwa, jaki będzie sprzyjał małżeńskiej współzależności majątkowej. Rezultatem jego działań jest zaś obowiązujący z mocy prawa model małżeńskiej wspólności. W modelu tym występuje majątek wspólny, który nie tylko ułatwiać ma wzajemną egzystencję małżonków, ale także utwierdzać ma ich we wzajemnym powiązaniu. Celem rozdziału będzie ukazanie specyfiki ustroju wspólności w kontekście współzależności małżeńskiej oraz występujące problemy związane z ociężałościami tego ustroju.

Rozdział czwarty poświęcony zostanie najbardziej zauważalnym skutkom małżeńskiej współzależności majątkowej, tj. regułom zarządu majątkiem wspólnym oraz odpowiedzialności tym majątkiem za zobowiązania każdego z małżonków. Wykreowany jurydycznie majątek wspólny utrwalający przekonanie w świadomości małżonków, iż są oni dysponentami „czegoś" razem, wymusił jednocześnie na prawodawcy określenie zasad jakimi małżonkowie powinni się kierować przy gospodarowaniu tym majątkiem. Przecież określenie „wspólny" jednoznacznie przesądza o tym, że niemożliwe jest samowolne dysponowanie składnikami majątku rodzinnego przez jednego z małżonków. Zawsze konieczne jest zachowanie określonych reguł zarządu oraz odpowiedzialności majątkowej. Analiza obowiązujących przepisów prawa skłaniać ma do wniosku, iż dotychczasowe regulacje stanowią kompromis pomiędzy współzależnością małżeńską a zasadami pewności obrotu.

Kolejny rozdział odnosi się do alternatywnych modeli wobec standardowego ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej. Wskazane w rozdziale V przykłady modyfikacji ustroju ustawowego jednoznacznie przesądzają o tym, że współzależność małżeńska może być kształtowana w sposób najbardziej odpowiadający konkretnej sytuacji majątkowej małżonków. Kodeksowe regulacje nic nie narzucają, a jedynie przewidują *numerus clausus* ustrojów majątkowych. Dzięki temu małżeństwo może zostać sprzężone z takim stosunkiem ustroju majątkowego, jaki wydaje się najbardziej odpo-

Kup książkę